



Sygn. akt III KK 388/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)
SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,
w sprawie **A. G. i R. M.**

skazanych z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 22 września 2020 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej A. G. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. oddala kasację obrońcy skazanego R. M. jako oczywiście bezzasadną;**

3. obciąża skazanego R. M. kosztami postępowania kasacyjnego w części na niego przypadającej;

4. zarządza zwrot na rzecz A. G. opłaty od kasacji w kwocie 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B., wyrokiem z 18 kwietnia 2018 r., sygn. akt III K (...), uznał A. G. i R. M. za winnych tego, że „w nocy 18 września 2012 r. około godziny 1.00-2.00 w N., działając wspólnie i w porozumieniu, na terenie posesji przy ulicy S., dokonali kradzieży z włamaniem samochodu m-ki A. o nr rej. (...) o wartości 24 000 zł, w ten sposób, że po uprzednim uszkodzeniu sterowników od bramy wjazdowej na posesję oraz wyłamaniu wkładki zamka drzwi pojazdu i uruchomieniu go w nn sposób dokonali jego zaboru w celu przywłaszczenia na szkodę Z. S. , przy czym A.G. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 30-04-2006 do 23-10-2007 ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w S. z dnia 29-01-2007 r., sygn. II K (...), obejmującej między innymi karę jednostkową za ciąg przestępstw z art. 279 § 1 k.k., natomiast R. M. czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 13-12-2006 do 15-07-2008 i od 17-07- 2009 do 25-05-2011 ponad 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w B. z dnia 13-11-2007 r. sygn. III K (...), obejmującej między innymi kary jednostkowe za przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 280 § 1 k.k.”, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzył każdemu z nich karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1). W pkt 2 wyroku uznano R. M. za winnego popełnienia czynu z art. 223 § 1 k.k. i art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności. W pkt 3 wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności połączono i wymierzono R. M. karę 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto orzeczono o zaliczeniu okresów rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonych kar i o kosztach sądowych (pkt 4 – 6).

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. akt. IV Ka (...) Sąd Okręgowy w B., po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońców A. G. i R. M. , utrzymał zaskarżony wyrok mocy.

Kasację od powyższego wyroku wywiódł obrońca A.G. , zarzucając mu:

- „1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na arbitralnym oraz bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd I instancji i przez to brak należytej kontroli odwoławczej zastosowania art. 7 k.p.k. w toku przeprowadzonego postępowania, przy jednoczesnym ogólnikowym powoływaniu się na poprawność orzeczenia Sądu a quo w granicach swobodnej oceny dowodów, tj. art. 7 k.p.k.;
2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów wskazanych w pkt 3-7 apelacji, albowiem Sąd odwoławczy w sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się do przedmiotu rozpoznania stosownie do wymagań określonych dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k., w tym nie omówił argumentów podniesionych w apelacji w zakresie oceny dowodów i nieprawidłowości w zakresie oddalonych wniosków dowodowych, co implikuje wniosek, iż w niniejszej sprawie miał miejsce tzw. efekt przeniesienia w następstwie niedostrzeżenia istniejących uchybień wyroku Sądu I instancji i przez to niepodzielenie przez Sąd Odwoławczy zarzutów apelacji, co w konsekwencji doprowadziło do wydania orzeczenia obarczonego uchybieniami, które przeniknęły do postępowania odwoławczego;
3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie zarzutu 8 apelacji związanego z błędnymi ustaleniami faktycznymi co do postawy skazanego i prognozy kryminologicznej wobec niego, co powoduje, że kontrola odwoławcza de facto nie nastąpiła w całości;
4. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez utrzymanie błędnej kwalifikacji prawnej czynu dokonanej przez Sąd I instancji, tj. przypisanie oskarżonemu czynów z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy na dzień wyrokowania przed Sądem II instancji skazanie oskarżonego wynikające z

wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 stycznia 2007 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt: II K (...), uległo zatarciu, w związku z czym koniecznym było dokonanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu oraz jego opisu zawartego w wyroku przez Sąd II instancji, czego jednak nie uczyniono i co w sposób oczywisty wpłynęło na wymierzenie bardziej dolegliwych sankcji karnych wobec oskarżonego;

5. rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w związku z art. 458 k.p.k. oraz art. 433 § 1 k.p.k., polegające na niedokonaniu zmiany oczywiście błędnego opisu czynu zarzucanego oskarżonemu poprzez nieusunięcie z jego treści w sentencji wyroku w tym opisie fragmentu dotyczącego działania przez oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa, podczas gdy na dzień wyrokowania przed Sądem II instancji skazanie oskarżonego wynikające z wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 stycznia 2007 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt: II K (...) uległo zatarciu, w związku z czym nie można przyjąć, aby oskarżony działał w warunkach recydywy z art. 64 § 1 k.k., a co skutkowało wymierzeniem wobec oskarżonego bardziej dolegliwych sankcji karnych;

6. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. polegającego na przeprowadzeniu nienależytej kontroli odwoławczej i utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego, bowiem wydanego z naruszeniem przepisów art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 106 k.k. i art. 107 § 1 k.k., wyroku Sądu pierwszej instancji, które to naruszenie polegało na wadliwym uznaniu, że oskarżony A. G. dopuścił się przypisanego mu czynu w warunkach recydywy, podczas gdy skazanie stanowiące podstawę do zakwalifikowania przypisanego czynu w związku z art. 64 § 1 k.k. uległo zatarciu z mocy prawa w okresie poprzedzającym wyrokowanie przez Sąd pierwszej instancji.”

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 16 stycznia 2019 r. oraz wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 kwietnia 2018 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w B. wniósł również obrońca R. M. i zarzucił orzeczeniu „obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 433 §§ 1 i 2 kpk (w związku z przepisami powołanymi przy każdym pkt i ppkt zarzutów) poprzez nieprawidłową kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego w B., polegającą na:

a) błędnym uznaniu, że Sąd I instancji zmierzając do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, przejawiał wymaganą procesową aktywność w zakresie należytego zgromadzenia materiału dowodowego, pomimo tego, że wbrew dyspozycji art. 2 kpk, w zw. z art. 9 § 1 kpk w zw. z art. 167 § 1 kpk, zaniechał dążenia do wykrycia prawdy materialnej i wyjaśnienia okoliczności, dotyczących zarzucanego oskarżonemu czynu, które to okoliczności nasuwały poważne wątpliwości, a ich wyjaśnienie mogłoby doprowadzić do odmiennej oceny stanu faktycznego sprawy w zakresie popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, w szczególności poprzez zaniechanie przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy w B. z urzędu dowodów wykazanych w apelacji;

b) błędnym uznaniu, że Sąd Rejonowy w B. oparł rozstrzygnięcie na wszystkich dostępnych dla niego dowodach i nie przekroczył w swoim wnioskowaniu zasady swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w dokonanej ocenie zasady prawidłowego rozumowania, wskazania doświadczenia życiowego oraz dowody zarówno na korzyść jak i na niekorzyść skazanego stosownie do przepisu art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w związku z art. 170 § 2 k.p.k., art. 169 § 2 k.p.k. w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne z zachowaniem powyższych zasad przyjęcie wersji wydarzeń zaprezentowanej w akcie oskarżenia wobec wskazywania przez skazanego istnienia wersji konkurencyjnych, czy też wątpliwości co do jednoznaczności wersji prezentowanej przez oskarżenie, które to wersje i wątpliwości miały zostać zweryfikowane przez dowody zaproponowane przez skazanego lub jego obrońcę a które nie zostały dopuszczone wyłącznie na tej podstawie, że w opinii sądu, nie popartej jakimkolwiek uzasadnieniem, nie da się ich przeprowadzić oraz zmierzały do wykazania innego stanu faktycznego niż zaproponowany przez oskarżyciela publicznego oraz Sąd w uzasadnieniu;

c) niedostatecznym rozważeniu wszystkich zarzutów apelacji poprzez całkowite zbagatelizowanie i zmarginalizowanie zaproponowanych dowodów

polegające de facto na ograniczeniu się do stwierdzenia, że skoro Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. G. , R. K. i Z. B. to bezprzedmiotowe jest przeprowadzanie dowodów mających na celu podważenie ustaleń dokonywanych na tej podstawie;

2. art. 193 §§1 i 2 k.p.k., art. 192a §1 k.p.k., art. 211 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. w związku z art. 92 k.p.k. poprzez niepowołanie biegłego z zakresu optyki, daktyloskopii lub innej właściwej specjalności, co w następstwie uniemożliwiło odniesienie się do powyższej sprawy i wydania opinii, która w uzasadnieniu skarżącego wyjaśniałaby sprzeczności zachodzące w badanym stanie faktycznym, pozwoliłaby dzięki wiedzy w zakresie specjalizacji ww. osób wnikliwiej i szerzej spojrzeć na zaistniałe okoliczności, tym samym umożliwiając stronie postępowania, jak również całemu toczącemu się procesowi realizację zasady prawdy materialnej, zasady obiektywizmu, *in dubio pro reo*, jak również wydania wyroku na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, czy mających znaczenie dla rozstrzygnięcia;

3. art. 452 § 2 k.p.k. w związku art. 170 k.p.k. poprzez oddalenie wspólnego wniosku dowodowego apelujących i oskarżyciela pomimo braku przesłanek do tego, a w konsekwencji nie przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym wnioskowanych dowodów których przeprowadzenie przyczyniłoby się to do przyspieszenia postępowania, a przy tym nie było konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości;

4. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieuzasadnione niedopuszczenie wniosku skarżącego o uzupełnienie opinii biegłego z zakresu daktyloskopii lub opinii biegłego innej specjalizacji na okoliczność ustalenia czy zabezpieczone w pojeździe marki M. rękawiczki mają na sobie ślady biologiczne skazanego M., cechy charakterystyczne, które pozwalałyby na identyfikację jego osoby ze śladami rękawiczek zabezpieczonymi w pojeździe marki A., co pozwoliłoby ustalić czy w danym miejscu i czasie był on obecny przy kradzieży samochodu marki A., a zostało przez sąd zbagatelizowane i zmarginalizowane («jakie znaczenie dla rozstrzygnięcia - nie tłumaczy tego autor apelacji»), gdzie taka okoliczność, cel została przedstawiona;

5. art. 410 kpk w związku z art. 458 kpk poprzez dokonanie oceny zarzutów podniesionych w apelacji oraz wydanie wyroku przez Sąd II instancji opartego na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.”

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 16 stycznia 2019 r. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedziach na kasację, Prokurator Prokuratury Rejonowej w B. wniósł o uznanie ich za oczywiście bezzasadne. Obecny na rozprawie Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uznanie kasacji obrońcy A. G. za zasadną. Natomiast co do kasacji obrońcy R. M. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy R. M. okazała się oczywiście bezzasadna. Wobec takiej formuły jej oddalenia na rozprawie, w obecności obrońcy skazanego, pisemne uzasadnienie orzeczenia o oddaleniu tej kasacji nie zostało sporządzone.

Kasacja obrońcy oskarżonego A. G. okazała się zasadna w zakresie tych zarzutów, w których zakwestionowano przypisanie oskarżonemu działania w warunkach art. 64 § 1 k.k., czyli zarzutów sformułowanych w pkt 4 – 6 kasacji, aczkolwiek sposób skonstruowania zarzutów z punktów 4 i 5 kasacji nie jest prawidłowy. Skoro Sąd Okręgowy utrzymał orzeczenie Sądu I instancji w mocy, zaś w samej apelacji nie sformułowano zarzutów dotyczących błędnego zastosowania art. 64 § 1 k.k., to w kasacji zarzuty dotyczące tej kwestii należało powiązać ze wskazaniem na brak działania Sądu Okręgowego z urzędu, poza granicami zarzutów apelacji (co uczyniono dopiero w ostatnim, szóstym zarzucie kasacji). Nie zmienia to jednak faktu, że kasacja jest zasadna w takim zakresie, w jakim kwestionuje zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy opisu czynu przypisanego A. G. i jego kwalifikacji prawnej, wskazujących na działanie oskarżonego w warunkach art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy przypisał A. G. popełnienie przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Przyjęta przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu została zaakceptowana przez Sąd odwoławczy, który, po rozpoznaniu apelacji m.in. obrońcy oskarżonego, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Sąd Okręgowy dopiero sporządzając pisemne motywy rozstrzygnięcia odniósł się do niewłaściwie przyjętej kwalifikacji czynu z art. 279 § 1 k.k. w warunkach powrotu do przestępstwa. Stwierdził jednak, że okoliczność ta pozostawała bez znaczenia dla zasadności wymierzonej kary.

Podstawą przyjęcia niewłaściwej kwalifikacji prawnej czynu A. G. było odwołanie się do wyroku łącznego Sądu Rejonowego w S. z dnia 29 stycznia 2007 r., sygn. akt II K (...), którym wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Z karty karnej z dnia 11 października 2017 r., wynika, że postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 23 października 2007 r., skazanemu udzielono warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary orzeczonej wspomnianym wyrokiem oraz wyznaczono okres próby, który upływał w dniu 23 października 2009 r. Z informacji zawartych w karcie karnej nie wynika, by doszło do odwołania wobec oskarżonego warunkowego przedterminowego zwolnienia (k. 1883 – 1885).

Przepis art. 82 § 1 k.k. stanowi, że jeżeli w okresie próby i w ciągu 6 miesięcy od jej zakończenia nie odwołano warunkowego zwolnienia, karę uważa się za odbytą z chwilą warunkowego zwolnienia. Zgodnie z art. 107 § 1 k.k. w razie skazania na karę pozbawienia wolności, zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem 10 lat od wykonania lub darowania kary albo od przedawnienia jej wykonania. A. G. karę łączną pozbawienia wolności wymierzoną wyrokiem łącznym odbył zatem w dniu 23 października 2007 r. Zatarcie skazania nastąpiło w dniu 23 października 2017 r. Przepis art. 106 k.k. stanowi, że skazanie uważa się za niebyłe z chwilą zatarcia, co oznacza, że fakt uprzedniego skazania, z chwilą jego zatarcia, nie może rodzić dla skazanego żadnych negatywnych konsekwencji, z uwagi na przywrócenie mu statusu osoby niekaranej.

Sąd Rejonowy posiadając kartę karaną (ujawniając ją) zobowiązany był do weryfikacji, czy zawarte w niej informacje pozostają aktualne na dzień wydawania wyroku i mogą stanowić podstawę, w tym konkretnym przypadku, przyjęcia, że A. G. działał w warunkach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 1 k.k.). Jednocześnie zauważyć należy, że wyrok wydano w dniu 18 kwietnia 2018 r., natomiast karta karna opatrzona jest datą 11 października 2017 r. Sąd Rejonowy przed wydaniem wyroku nie zwrócił się o nadesłanie aktualnych informacji dotyczących oskarżonego z Krajowego Rejestru Karnego. To zaniechanie doprowadziło do przyjęcia nieprawidłowego opisu i kwalifikacji prawnej czynu

przypisanego A. G. . Błąd ten przeniknął do postępowania odwoławczego i został powielony przez Sąd II instancji, który bezkrytycznie zaakceptował przyjęty przez Sąd Rejonowy opis oraz kwalifikację prawną przypisanego A. G. czynu, pomimo że dysponował kartą karną, z której wynikało, iż A. G. nie figuruje już w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego (k. 2037, 2049).

Sąd Najwyższy niejednokrotnie w swoich orzeczeniach stwierdzał, że przepis art. 440 k.p.k. nie tylko zezwala, ale wręcz nakazuje zastosowanie tego szczególnego unormowania, jeżeli utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, w zakresie pozostającym poza granicami środka odwoławczego, byłoby rażąco niesprawiedliwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., IV KK 191/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2014 r., IV KK 437/13). Z taką rażącą niesprawiedliwością orzeczenia mamy do czynienia, jeżeli w opisie czynu przypisanego skazanemu i jego kwalifikacji prawnej błędnie wskazuje się na fakt popełnienia tego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 1 k.k.). Jest bowiem oczywiste, że ze skazaniem w warunkach recydywy mogą się wiązać poważne konsekwencje prawne, jak np. ewentualne przypisanie w przyszłości działania w warunkach recydywy wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2017 r., V KK 355/16), czy obostrzenie przesłanek ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie (art. 78 § 2 k.k.).

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw by zaakceptować stanowisko zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego, a mianowicie, że niewyeliminowanie z kwalifikacji prawnej art. 64 § 1 k.k. pozostawało bez znaczenia dla zasadności wymierzonej kary. W podobnym kierunku zmierzała argumentacja prokuratora w odpowiedzi na kasację, tj., że recydywa nie miała wpływu na wymiar kary, ponieważ Sąd Rejonowy nie powołał art. 64 § 1 k.k. w podstawie wymiaru kary, a jedynie w podstawie skazania (kwalifikacji prawnej czynu). W ocenie prokuratora, skoro przepis nie był podstawą wymiaru kary, to jego istnienie w kwalifikacji nie miało żadnego znaczenia dla surowości orzeczonej kary. Tego poglądu nie można zaakceptować. Jeżeli sąd wymierza karę w granicach przewidzianych przez ustawę w przepisie określającym dany typ przestępstwa, którego znamiona sprawca swoim zachowaniem wypełnił, to zbędne jest przywołanie przepisu art. 64 § 1 k.k. także w podstawie wymiaru kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2014 r., III KK 236/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2011 r., V KK 234/11). Taka sytuacja braku wskazania na art. 64 § 1 k.k. w podstawie wymiaru kary miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Nie oznacza to jednak, że fakt ustalenia popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy nie miał żadnego wpływu na ostateczne ukształtowanie wymiaru

kary wymierzonej oskarżonemu w granicach ustawowych, bez wykroczenia poza jej górną granicę.

Podsumowując, z wyżej zaprezentowanych przyczyn należy uznać, że uchybienie Sądu Okręgowego w B. , polegające na dopuszczeniu do uprawomocnienia się orzeczenia błędnie przypisującego oskarżonemu A. G. działanie w warunkach art. 64 § 1 k.k., mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku. Z tego powodu wyrok w stosunku do A. G. należało uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Jednocześnie należy podkreślić, że Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne zarzuty z pkt 1 – 3 kasacji. Wobec tego, że szczegółowe uzasadnienie oczywistej bezzasadności kasacji w tym zakresie zostało przedstawione w ramach ustnych motywów wyroku w obecności obrońcy oskarżonego A. G. , Sąd Najwyższy odstąpił od sporządzania szczegółowego pisemnego uzasadnienia tym zakresie.

Należy zatem poprzestać na stwierdzeniu, że Sąd II instancji należycie rozważył podniesione w apelacji zarzuty obraży art. 7 k.p.k. Słusznie nie dopatrzył się w procedowaniu Sądu I instancji naruszenia reguł oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, wyjaśnień oskarżonego czy opinii osmologicznej. Prawdą jest, że argumentacja Sądu Okręgowego w tym zakresie stanowiła akceptację oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Taka forma rozważenia zarzutu jest dopuszczalna wówczas, gdy argumentacja Sądu Okręgowego w rzeczywistości stanowiłaby powielenie słusznego i zaaprobowanego stanowiska Sądu Rejonowego. W tym kontekście trzeba podkreślić, że zeznania m.in. P. G. , R. D. czy M. Z. (funkcjonariuszy policji interweniujących w związku z kradzieżą samochodu) są spójne. Na ich podstawie ustalono bezspornie, że samochodem marki A. kierował R. M. , natomiast A. G. był kierowcą drugiego samochodu (M.), który utrudniał im zatrzymanie skradzionego pojazdu. Sąd II instancji nie znalazł również żadnych podstaw by zakwestionować ocenę opinii osmologicznej, czy zeznań K. Ł. która zabezpieczała ślady zapachowe, wskazując, że ocena tych dowodów spełniała kryteria art. 7 k.p.k.

Treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wskazuje, że nie pominięto zarzutów apelacyjnych, które dotyczyły dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu osmologii i oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie biegłych psychiatrów. Jak słusznie zauważył Sąd II instancji, biegły sporządzający opinię osmologiczną był przesłuchiwany przed Sądem w obecności oskarżonego, który nie zadawał biegłemu pytań, a prezentowana wówczas opinia nie budziła zastrzeżeń A.G. . Skarżący zdaje się nie dostrzegać tego, że biegły odniósł się do okoliczności pobrania i oznaczenia próbek. Z opinii biegłego K. L. wynika, że w protokole pobrania śladów zapachowych powinno zostać odnotowane, jeśli ślady zostały pobrane „z powietrza”, jednakże taka informacja nie miałaby wpływu na wnioski jego opinii. To stanowisko zostało uwzględnione zarówno przy ocenie dowodu, jak również w kontekście zasadności i przydatności dopuszczenia kolejnej opinii osmologicznej.

Niezasadna jest też argumentacji Autora skargi dotycząca nierozważenia zarzutów odnoszących się do konieczności przesłuchania na rozprawie biegłych psychiatrów sporządzających opinię dotyczącą A. G. , czy też dopuszczenia nowej opinii sądowo – psychiatrycznej. W związku z postulatem zgłoszonym na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego przez obrońcę A. G. o przesłuchanie biegłych psychiatrów, Sąd Rejonowy ustalił, że stan zdrowia i wiek biegłej E. K. R. uniemożliwia jej przesłuchanie i co do tego wniosku dowodowego wydał odpowiednie postanowienie (k. 1935, k. 1955v.). Jednocześnie Sąd ten nie powziął żadnych zastrzeżeń do sporządzonej przez biegłą opinii sądowo - psychiatrycznej. Taki stan rzeczy nie nakładał zatem na Sąd obowiązku ponownego weryfikowania stanu zdrowia psychicznego A.G. pod kątem jego zdolności do ponoszenia odpowiedzialności karnej, tym bardziej że skazany nie przedstawił nowych dokumentów medycznych, które wskazywałyby na konieczność ponownego opiniowania przez biegłą. Na marginesie zaznaczyć należy, że z treści opinii z 10 października 2012 r. (k. 409 – 414) wynika, iż biegłą sporządzając ją dysponowały szeregiem informacji, dokumentów, w tym opiniami sądowo - psychiatrycznymi „dr W. z roku 2005 i 2006”, oraz dokumentacją medyczną z leczenia oskarżonego przez dra J. R., co pozwoliło na skonstruowanie kompleksowych wniosków. Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że opinia sporządzona w tej sprawie w 2012 r. była

jasna i zupełna, co determinowało oddalenie wniosku dowodowego w tym przedmiocie, jak również zaniechanie działania z urzędu w kierunku pozyskania nowej opinii sądowo-psychiatrycznej. Słusznie więc Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w związku z takim postępowaniem Sądu I instancji, podnoszonej w apelacji obrazy przepisów prawa procesowego, co odzwierciedlają pisemne motywy jego rozstrzygnięcia.

Z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji wynika, że analizie została poddana również kwestia niedopuszczenia z urzędu dowodu z eksperymentu procesowego mającego na celu wyjaśnienie, czy w panujących wówczas warunkach policjanci mieli możliwość rozpoznania osób (czyli oskarżonych) w mijających ich pojazdach. Sąd II instancji przychylił się do argumentacji Sądu Rejonowego, który stwierdził, że nie jest możliwe odtworzenie warunków panujących w chwili zdarzenia, a w konsekwencji przeprowadzenie eksperymentu byłoby nieprzydatne (k. 1911).

Niezasadnie również skarżący podnosi, że Sąd odwoławczy nie rozważył zarzutu sformułowanego „w pkt 8 apelacji”. Uważna lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że wskazał on dlaczego wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie byłoby zasadne (s. 24 uzasadnienia).

Podsumowując stwierdzić należało, że w wyżej opisanym zakresie Sąd odwoławczy w sposób rzetelny odniósł się do zarzutów apelacyjnych, spełniając tym samym standard określony w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W rezultacie, uchylenie zaskarżonego wyroku było konieczne wyłącznie w powodu błędnego przypisania oskarżonemu działania w warunkach art. 64 § 1 k.k.

Na podstawie art. 527 § 4 k.p.k. zarządzono zwrócić A. G. kwotę 450 zł wniesioną przez niego tytułem opłaty od kasacji.

Z tych to względów orzeczono jak w wyroku.